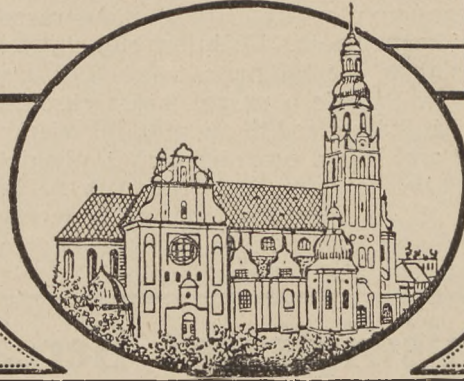


TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TROJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszdki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II

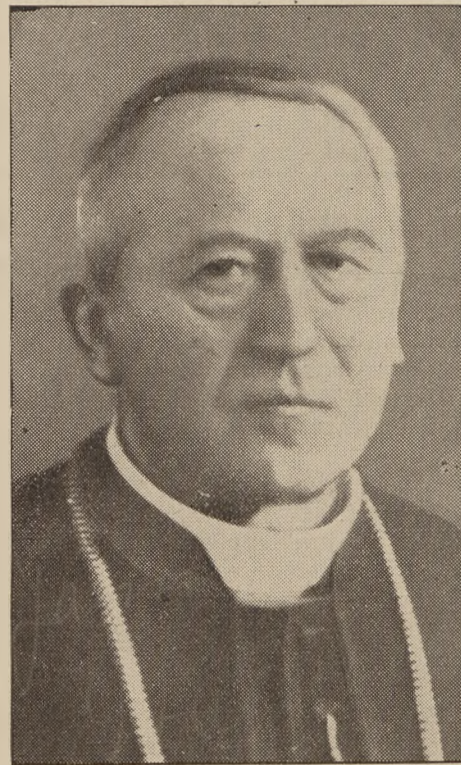
Bydgoszcz, dnia 14 czerwca 1931

Numer 21

J. Ekscelencji Ks. Biskupowi Antoniemu Laubitzi w hołdzie

J. E. Najprz. Ks. Biskup Antoni Laubitz obchodzi dnia 7 b. m. 70-lecie urodzin Swoich. Duchowieństwo i społeczeństwo świeckie korzysta z tej sposobności, ażeby złożyć najgłębszy hołd J. Ekscelencji i podnieść Jego niespożyte zasługi, położone dla Kościoła i Narodu, czy to w Inowrocławiu na stanowisku proboszcza, czy też w Gnieźnie, odkąd piastuje wysoką godność Prepozyta kapituły gnieźnieńskiej, Wikariusza Generalnego i Sufragana. Związek Kapłanów „Unitas” uczci Najdostojniejszego Solenizanta, swego wielce zasłużonego b. prezesa, osobną uroczystą akademją, która się odbędzie w dniu Imienin J. Ekscelencji, dnia 13 b. m. w Gnieźnie.

Do tego hołdu, składanego J. Ekscelencji, przyłącza się całym sercem także parafia św. Trójcy. Któż z naszych parafjan nie zna dostojnej postaci J. Ekscelencji Księdza Biskupa Laubitza? Wszakże dopiero rok temu, 13 czerwca, bierzmował N. Ks. Biskup dziatwę szkolną w Bydgoszczy i także w kościele naszym! Niema wśród nas nikogo, coby z szczerym podziwem nie patrzył na wielkie dzieła, dokonane przez Najdostojniejszego Ks. Biskupa w prastarym grodzie Lecha, w tej kolebce Narodu naszego i Kościoła Katolickiego w Polsce! On to jest w dosłownym tego słowa znaczeniu Odnowicielem katedry gnieźnieńskiej, czcigodnej macierzy wszystkich kościołów w Polsce! On jest twórcą pomnika Bolesława Chrobrego w spiżu, dłuta artysty-rzeźbiarza M. Rożka, i twórcą nowego, pełnego smaku rozwiązania architektonicznego placu dokoła katedry. On jest inicjatorem i realizatorem wspaniałej rozbudowy seminarjum duchownego w Gnieźnie. To są prawdziwie wielkie czyny, które imię Jego



złotemi głoskami zapiszą w dziejach Gniezna i w kronice prastarej katedry gnieźnieńskiej.

Krom tego dźwiga N. Ks. Biskup jako Wikariusz Generalny, na barkach Swoich ciężkie brzemie zarządu

diecezji gnieźnieńskiej i wizytuje rokrocznie niestrudzenie parafje diecezji naszej. Niezliczone tysiące wiernych pasował na rycerzy Chrystusowych, udzielając im w Sakramencie Bierzowania siedem darów Ducha św., ażeby mocno trwali we wierze i w cnocie i pomnażali szeregi Akcji katolickiej, dziś tak niesłychanie ważnej.

W uroczysty dzień 70-lecia urodzin J. Ekscelencji łączymy się z chórem niezliczonych życzeń, składanych Jemu przy tej sposobności, i wyrazamy na tem miejscu Najdostojniejszemu Solenizantowi najgłębsze wyrazy hołdu i synowskiego przywiązania oraz składamy najszczerze życzenia zdrowia i obfitego błogosławieństwa Bożego w Jego tak owocnej, pełnej poświęcenia pracy apostolskiej dla dobra diecezji i zbawienia dusz, na chwałę Kościoła i pożytek Narodu. Patron zaś Jego Imienia, św. Antoni, niechże otoczy Go przemożną opieką swoją i wyjedna Najdostojniejszemu Solenizantowi spełnienie i urzeczywistnienie Jego zamierzeń na przyszłość.

Ad multos annos!

W imieniu księży parafjalnych i całej parafji

Ks. Mieczysław Skonieczny,
proboszcz.

Bydgoszcz, dnia 13 czerwca 1931 r.

Wielki cudotwórca z Padwy.

Dnia 13 czerwca mija siedmset lat od śmierci wielkiego kaznodziei, jałmużnika i cudotwórcy, św. Antoniego Padewskiego.

Życie św. Antoniego przypada na okres wielkich przemian w społeczeństwie chrześcijańskim. Wyprawy krzyżowe rycerstwa zachodniej Europy

przeciw Saracenom, aby uwolnić Ziemię Świętą z rąk niewiernych, dały sposobność do zetknięcia się z zepsutemu obyczajami Wschodu i spowodowały obniżenie moralności i wiary w krajach chrześcijańskich. Nastąpiło podobne rozluźnienie obyczajów jak po ostatniej wielkiej wojnie. Miasta za-

częły rósć w potęgę, w nich zaś rządziło zwykle kilka możnych rodów. Poprzednie dość zgodne pożycie wszystkich stanów zaczęło się przemieniać w niedolę i ucisk słabszych. Wystąpiło kilka sekt przeciw nauce Kościoła, całe zaś wykształcone społeczeństwo przesiąkało coraz więcej odradzającym się przez zwrot do cywilizacji starożymskiej pogaństwem.

Św. Antoni wziął żywy udział w walce z istniejącym już i nowo powstającym złem. Przedewszystkiem za wzorem św. Franciszka z Asyżu, do

którego zakonu należał, przeciwstawił zbytłkowi miejskiemu życie własne, pełne wyrzeczenia i umartwień.

Przeciw herezji i budzącemu się pogaństwu wystąpił jako nieustraszony kaznodzieja. Uciśnionych i słabych wziął w szczególną obronę. Postarał się w Padwie o prawo, które chroniło dłużników przed lichwiarskimi wierzycielami. Dla nawróconych i ubogich założył bractwo „pokutujących“. Należeli do niego nawróceni heretycy, włóczęgi i wszelkiego rodzaju biedota, potrzebująca pomocy i opieki.

Praca św. Antoniego na polu miłosierdzia zjednała mu serca współczesnych i uczyniła je podatnymi na jego nauki i wskazówki moralne. Ten związek serc ubogich, uciśnionych, cierpiących z litościwym sercem św. Antoniego trwa nierozzerwalnie do dzisiaj. Działa on ciągle miłosiernie z nieba i ta przedziwna jego działalność sprawia, że jest znany i wielbiony wszędzie, gdzie stoi choćby najuboższy kościółek katolicki i gdzie tylko bije katolickie serce.

Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego.

Przed wystawionym N. Sakramentem wśród oktawy Bożego Ciała zatoniona w modlitwie klęczała cicha i pokorna zakonnica. To święta Marja Małgorzata Alacoque. Nie przeczuwała zapewne, że w tym dniu właśnie Boski Mistrz zleje na nią, a w niej i na cały świat strumienie łask niewyczerpanych. Bo oto w blasku niebieskim jawi się przed Małgorzatą Boski Odkupiciel i odslaniając Swe Najświętsze Serce, w te odezwał się słowa: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że dla nich wyczerpało i oddało się zupełnie. A jednak wzamian zato od przeważniej części ludzi doznaje gorzkiej niewdzięczności, wzgardy, nieuszanowania... Dlatego żądam, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był odtąd obchodzony jako osobne święto na uczczenie Mojego Serca i na wynagrodzenie przez Komunię św. i inne praktyki pobożne zniewag, jakich doznaje, gdy w czasie oktawy wystawiony jestem na ołtarzach. Wzamian zato obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojnie łaski na wszystkich, którzy w ten sposób cześć Mu oddadzą“.

Idąc za wezwaniem Zbawiciela naszego, gorliwość czcicieli Najświętszego Serca uczyniła ten dzień jedną z najokazalszych uroczystości w roku. Całodzienna adoracja Przenajśw. Sakramentu, wspaniałe, publiczne procesje są tylko zewnętrznym objawem czci i uwielbienia, które przepełniają dusze w tym dniu poświęconym rozpamiętywaniu niezliczonych dowodów miłości Syna Bożego. Do podniesienia świetności w uroczystych obchodach w dniu Serca Bożego, podobnie jak do zaprowadzenia nabożeństwa przez cały miesiąc czerwiec, przyczyniała się zawsze Straż Honorowa, mając to na pamięci, że „miłość i nabożeństwo do Najświętszego Serca są wybitną cechą jego członków“ i że ich najprzedniejszym zadaniem jest jednać temuż nabożeństwu coraz to więcej zwolenników. W tym też dniu urząda się zwykle uroczyste przyjęcie nowych członków

w szeregach Straży Honorowej, a Zelatorowie i Zelatorki składają swoje przyrzeczenia Najświęstszemu Sercu. Dla rodzin oddanych Sercu Zbawiciela jest to dzień Ojca i Opiekuna rodziny, toteż odnawiają publicznie w kościele, a w każdym razie w domu swoje poświęcenie Sercu Jezusowemu. Członkowie Straży Honorowej dostępują w uroczystość Serca Jezusowego i przez całą oktawę odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami, jako też i rodziny poświęcone Sercu Zbawiciela,

jeśli tylko po spowiedzi i Komunii św. odmówią wspólnie akt poświęcenia.

Spodziewać się należy, że i w tym roku również uroczystość Serca Jezusowego, skupi niemniej liczne rzesze u tronu zmiłowań Chrystusowych, zwłaszcza w parafii naszej, która oddała się pod opiekę Serca Jezusowego. Straż Honorowa winna wyczerpać wszystkie swoje siły, ażeby w tym miesiącu pozyskać jaknajwięcej członków dla swojego grona.

Obietnice Pana Jezusa dane św. Małgorzacie Marji Alacoque dla czcicieli Jego Boskiego Serca.

1. Dam wszystkie łaski, potrzebne w ich stanie.
2. Ustale pokój w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich ich strapieniach.
4. Będę im bezpieczną ucieczką za życia, a szczególnie w godzinie śmierci.
5. Będę hojnie błogosławił wszystkim ich przedsięwzięciom.
6. Grzesznicy znajdując w mem Sercu źródło i niezgłębione morze miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą w krótkim czasie do wysokiej doskonałości.
9. Będę błogosławił domy, gdzie obraz mego Najświętszego Serca będzie wystawionym i czczonym.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzatwardziały.
11. Imiona rozkrzewiających to nabożeństwo będą zapisane w mem Sercu i nigdy zeń wymazane nie będą.
12. Przyrzekam ci w nadmiarze miłosierdzia Serca mego, że tym wszystkim, którzy przez dziewięć pierwszych piątków miesiąca z rzędu przystępować będą do Stołu Pańskiego, wszechmocna miłość mego Serca da łaskę pokuty przy śmierci, tak, iż nie zejda z tego świata w nielascie mojej, ani bez Sakramentów św. i że to Serce będzie im w ostatniej godzinie bezpiecznym schronieniem.

Chleb św. Antoniego.

Św. Antoni Padewski odznaczał się za życia swego wielkim miłosierdziem dla ubogich i cierpiących. Miłosierdzie to czyni także teraz z nieba. Liczne łaski, otrzymane za jego przyczyną, pomnożyły jeszcze u ludzi ufnosć w jego wstawiennictwo u Boga. Jedną z takich łask stała się początkiem dzieła, znanego dziś pod nazwą „Chleb św. Antoniego“. Dzieło to polega na tem, że przy ołtarzach i figurach świętego Antoniego stawia się dwie puszki,

jedną na prośby, drugą na ofiary za otrzymane łaski lub na ich uproszenie. Ofiary rozdaje się potem ubogim. Prośby wyczuwa się zwykle raz na tydzień z puszki, składa się je na ołtarzu św. Antoniego, a po Mszy św. odczytuje się je i odmawia modlitwy na intencję proszących.

Skąd się wzięła ta praktyka? Historia jej niedawna, bo powstała dnia 5 lipca 1890 r. w Tulonie we Francji. Właścicielka sklepu Ludwika Bouffier

przyszła tego dnia do sklepu i nie mogła go otworzyć. Przywołała ślusarza i ten też nie mógł nic poradzić. Postanowiono wyważyć drzwi. W ostatniej chwili przychodzi p. Bouffier na myśl, by wezwać pomocy św. Antoniego, do którego miała wielkie nabożeństwo. Uczyniła to, mówiąc: „Św. Antoni, przyjdź mi z pomocą, a na cześć twoją postanawiam dać jałmużnę na chleb dla ubogich“. Gdy już ślusarz zabierał się do wyważenia drzwi, zatrzymała go i poleciła mu raz jeszcze spróbować klucza. I o dziwo, zamek z łatwością się otworzył.

Zdarzenie stało się głośnie w mieście. Pani Bouffier postawiła w sklepie figurę św. Antoniego i obok niej skarbonkę i odtąd, ona sama i jej znajomi uciekali się o pomoc do Świętego, składając datek dla ubogich. Z czasem zamieniono sklep na kaplicę, w której przy figurze św. Antoniego doznawano bardzo licznych łask, a jałmużny, wrzucane do skarbonki, zaczęto nazywać „chleb ubogich św. Antoniego“.

W parafii naszej otrzymuje z skarbonki św. Antoniego siostra Wydziału parafjalnego „Caritas“ i rozdaje je

ubogim, którzy szczególnie winni być wdzięczni św. Antoniemu, wielkiemu Jałmużnikowi. Nie mamy w kościele naszym osobnej skarbonki do prósb do św. Antoniego, ale te ostatnie, spisane na kartce, można wsunąć do tej samej skarbonki, gdzie wkładamy ofiary pieniężne. Ażeby pomnożyć cześć do św. Antoniego, zaprowadzamy w kościele naszym co wtorek mszę św. o godz. 7 do św. Antoniego, po której

pomodlimy się na intencję prósb, złożonych do św. Antoniego. Liczne rzesze czcicieli i czcicielek św. Antoniego przyjmą z pewnością z wielką radością tę wtorkową mszę św. do św. Antoniego. Wprowadzenie tej wtorkowej mszy św. do św. Antoniego będzie godnym uczczeniem 700 lecia śmierci wielkiego Bożego Jałmużnika w kościele naszym parafjalnym.

Kalend. bractw i towarzystw

14. 6. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 17, po niesporach zebranie.
S. M. P. „Promyk“. Zebr. o godz. 16 na salce parafjalnej.
Tow. Abstynentów. Zebr. o godz. 16,30 w biurze parafjalnem.
15. 6. Poniedziałek.
Stow. Pań Prac. w Handlu i Konf. Zebr. o godz. 19 w biurze parafjalnem.
S. M. P. „Gwiazda“. Zebr. zarządu o g. 19,30.
16. 6. Wtorek.
Tow. Misyjne Chłopców. Zebr. o godz. 17 na salce parafjalnej.
17. 6. Środa.
S. M. P. „Promyk“. Zebr. zarządów i zastępowych obu oddziałów o godz. 19.

18. 6. Czwartek.

S. M. P. „Gwiazda“. Zebranie plenarne o godz. 19,30 na salce parafjalnej.

S. M. P. „Promyk“. Zebranie zarządu oddziału młod. o godz. 19.

19. 6. Piątek.

Okręg Młodych Polek. Zebranie okręgowe o godz. 19 u Fary.

20. 6. Sobota.

Żyw. Róż. Panien. Spowiedź róży 1—35 włącznie.

21. 6. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 18.

Żyw. Róż. Panien. Zebr. po niesporach.

Tow. Rzemieślników. Zebranie o godz. 16 na salce parafjalnej.

Zapisz się do stowarzyszeń katolickich.

Św. Antoni z Padwy.

(Ciąg dalszy).

Wszędzie pracował Antoni z niegasnącą energią nad wykorzeniem herezji. Przekonywującą mocą swego słowa i łagodnością niezwykłą sprowadzał wiele dusz zbłąkanych na drogę pokuty.

Tymczasem w południowej Francji rozgorzały groźne walki religijne. Antoni pospieszył tam, pogodził walczące strony i z właściwą sobie gorliwością i siłą wystąpił w obronie wiary św. Tu również pobłogosławił Bóg jego pracom apostołskimi i obdarzył go mocą czynienia cudów.

Za zwycięską walkę, jaką prowadził Antoni z nieprzejednanych wrogami Kościoła, został słusznie już przez współczesnych nazwany „młotem heretyków“.

Opiekun nieszczęśliwych.

Pod koniec roku 1226, wkrótce po śmierci św. Franciszka, opuścił Antoni Francję, by swoją działalność apostołską znowu rozciągnąć na Włochy północne. Chodził od miasta do miasta, „dobrze czynił“ i „był wszystkim dla wszystkich“. W serca łaknące prawdy siał jak dobry siewca ziarenka słowa Bożego. Jako prowincjał Romanji został wysłany do Rzymu dla złagodzenia sporu, jaki powstał w zakonie po śmierci św. Franciszka. Tu słuchał go Papież Grzegorz IX i za wielką znajomość Pisma św. i nauk Ojców Kościoła, nadał mu przydomek „Arka

Testamentu“. Z Rzymu podążył do Padwy i całkowicie oddał się nauczaniu ludu. Owoce jego pracy były niezwykłe. Często przemawiał do trzydziestu tysięcy słuchaczy! Udawał się wtedy na obszerne łąki, by wszyscy mogli wyraźnie słuchać jego kazań. Gdy miewał kazania, to szkoły się opróżniały, kupcy zamykali sklepy, wieśniacy opuszczali chaty, a nawet biskup wraz z duchowieństwem wychodził z miasta, by być obecnym na jego kazaniach. Co więcej, nawet lichwiarze, złodzieje, rozbójnicy i najrozmaitsi wykołajeńcy, których przyciągnęła ciekawość, albo też sława wielkiego kaznodziei, z wielkim zwrośzeniem słuchali jego słów. Oto fakt opowiedziany przez jednego z dwunastu rozbójników, grasujących w on czas w okolicy Padwy: „Słyszac o wielkim Świętym, nie chcieliśmy wierzyć, że słowa jego zdolne są wzruszyć najzwardzialsze serca i palić jak ogień Eljasza. Przybyliśmy więc pewnego razu na jego kazanie i rzeczywiście moc słów była tak wielka, że do głębi skruszeni, wyznaliśmy swoje winy i na zawsze porzuciliśmy drogę występku“.

Dar jego wymowy był naprawdę niezwykły: kiedy przykładął ręce do schorzałych serc, to po to tylko, żeby jak dobry Samarytanin wlać w nie oliwę łaski uświęcającej i otuchę do życia cnotliwego. Umiał też nieszczęśliwych pocieszać, zwłaszcza w konfesjonale, do którego mężczyźni musieli mu torować drogę. Zwykle słuchał spowiedzi aż do późnego wieczora

i pracował niezmordowanie, mimo choroby, która już wtenczas dawała się we znaki. Niemalą jednak radość sprawiała mu rezultaty jego trudów, bo słowa jego godziły nieprzyjaciół, przywracały wolność niewolnikom, wynagradzały krzywdy, wyrządzone przez gwałt i lichwę. Na jego głos rozpustnicy porzucali grzeszny żywot, a znani złodzieje oddawali cudzą własność i odtąd nabierali dla niej poszanowania. Uluźnieniami jego byli biedni, uciśnieni i prześladowani, ludzie podupadli na duchu i na ciele. Każdy, co doznał jakiego nieszczęścia, zgubił jaką rzecz, lub też chciał zwrócić nieprawnie nabytą, spieszył do Antoniego, bo on nikogo nie zostawił bez pomocy. Bezsprzecznie widoczna w tem wdzięczność Boża, że dziś jeszcze cały świat zwraca się do św. Antoniego, jako ostatecznej ucieczki w odzyskaniu rzeczy zgubionych.

Antoni przejął się do głębi nieszczęściem, w które popadli ludzie biedni, a szczególnie studenci wskutek zadłużenia się u lichwiarzy, pożyczających na 30, lub wyższy procent. Dłużników nie wypłacalnych, nietylko odzierano z mienia, ale nieraz skazywano na wygnanie, albo zamykano we więzieniu aż do chwili zupełnego wypłacenia się z długu. Przeciw tak nieludzkiemu postępowaniu ciskał Antoni gromy oburzenia. By ulżyć nieszczęśliwym dłużnikom, wystawionym na pastwę okrutnych lichwiarzy, nakłonił zarządcę miasta do wydania nowego prawa, zakazującego uwięzić dłużnika.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Uczciwych chłopców

nie brak i w dobie dzisiejszej. Otóż pewien Stanisław Kuźmiński z ulicy Garbary, znalazłszy znacznie większą kwotę pieniężną, nie poszedł za podszeptem złego, ale oddał pieniądze w zakrystji. Po opublikowaniu zgłosiła się niebawem osoba poszkodowana i podjąwszy z radością znaną sumę, ofiarowała 10% znaleźnego. Niechże się zatem ów wzorowy chłopiec zgłosi do biura parafjalnego po odbiór swej nagrody, która mu się słusznie należy. Z naszej strony pochwalamy go publicznie za uczciwość i życzymy wiele błogosławieństwa Bożego w pracy nad dalszym urabianiem swego charakteru.

Porządek nabożeństw.

14. 6. III. Niedziela po Zielonych Świątkach.

Ewangelja św. u św. Łukasza r. 15, 1—10.
Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8 cicha msza św.
Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,15 suma z kazaniem.
Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14 chrzty i wywody.
Godz. 15 nieszpory z różańcem.

W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8.
(Zgłosić się zakrystji).

16. 6. Wtorek.

Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

18. 6. Czwartek.

Godz. 8,30 msza św. z wystawieniem i procesją.
Okazja do spowiedzi św. o godz. 17—19.

20. 6. Sobota.

Godz. 8,30 wotywa z litanją do Matki Boskiej.

21. 6. IV. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Ewangelja św. u św. Łukasza r. 5, 1—11.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Zwracamy uwagę na kiosk przed kościołem, otwarty w niedziele i święta po wszystkich nabożeństwach, w którym tanio nabyć można książki religijne, broszurki, nowenny, m. i. nowennę do Ducha św., do Serca Jezusa i M. B. Nieustającej Pomocy.

Pielgrzymka do Częstochowy

Doroczna pielgrzymka do Częstochowy do stóp Najśw. Paniarki Jasnogórskiej wyruszy pod przewodnictwem ks. Proboszcza w sobotę, 27 czerwca o godz. 6,20. Pielgrzymka pojedzie na Gniezno, Jarocin i Ostrów. Powrót z Częstochowy nastąpi w poniedziałek, 29 czerwca wieczorem. Koszty podróży wynoszą dla III. klasy 39 zł., dla II. klasy 57,00 zł., łącznie z opłatą za zwiedzanie. Kolejarze, mający swój własny bilet zniżkowy, mogą się przyłączyć do pielgrzymki za opłatą 3 zł.

Zgłoszenia wraz z opłatą kosztów należy skutecznie w kasie kościelnej w godzinach od 9 do 1, względnie przez P. K. O nr. 209.116 do 16 b. m.

Ofiary.

Na pomnik N. Serca P. Jezusa: N. N. (członek Straży Honorowej) 5 zł., p. Ludwika Klembowska 5 zł. i wzywa p. Leonarda Klembowskiego, Poznańska 1, i p. Marję Puzalską, Grunwaldzka 133.

Na wikariat: p. Kowalewski na zawezwanie 10 zł., III Zakon 150 zł.

Na światło: p. gen. Radwiłowiczowa 15 zł.

Na Chleb św. Antoniego: Piłkowska 5 zł. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

W Czyżkówku.

13. 6. Sobota.

Spowiedź od 17—19 i po nieszporach.
Godz. 19,30. Pierwsze wystawienie N. Sakramentu z procesją.

14. 6. Niedziela. Odpust św. Antoniego.

Godz. 8. Wotywa z wystawieniem N. Sakramentu ku czci św. Antoniego.

Wystawienie trwać będzie do nieszporów.
Godz. 10,15. Procesja, poczem kazanie w ogrodzie i suma.

Godz. 14,30. Chrzty i wywody.

Godz. 15,00. Nieszpory i procesja.

W dni powszednie msza św. o godz. 7,00.

Okazja do spowiedzi św. codz. przed Mszą św., w soboty od godz. 17—19 i od g. 20.

14. 6. Niedziela.

Żyw. Róż. Matek. Zebr. po nieszporach.
Wenta w ogrodzie. Dochód na budowę kościoła.

17. 6. Środa.

Stów. Dziec. P. Jezusa. Zebr. o godz. 15,30 w kaplicy.

Sakr. chrztu św. otrzymali:

Iwicki Lech, Mazurska 2;
Przybył Tadeusz, Jackowskiego 30;
Rudolf Ireneusz, Łokietka 18;
Kowalska Stanisława, Grudziądzka 13;
Kott Janina, Ułańska 32;
Górska Helena, Garbary 30/31;
Głowacki Benon, Królowej Jadwigi 13a;
Tomaszewska Władysł., Grunwaldzka 17;
Błoch Dorota, Nakielska 96;
Urtnowska Agata, Czarnckiego 8;
Janowicz Alicja, Nakielska 25;
Kubińska Lucja, Lochowice;
Leszcz Jan, Lubelska 34;
Łączny Bogumił, Lochowo;
Skowron Teresa, Siemiradzkiego 1;
Wenker Elżbieta, Jackowskiego 36;
Kłerek Stanisław, Plac Poznański 3;
Patalas Teresa, Plac Poznański 13;
Wizner Zbigniew, Jackowskiego 36a;
Grabowska Eleonora, Chwytowo 6;
Grabowska Regina, Chwytowo 6;
Katulski Tadeusz, Łokietka 8a;
Pająk Jadwiga, Poznańska 20a;
Preibisz Bogusława;
Kufel Irena, Śluza Kwiatowa;
Bornicka Daniela, Jackowskiego 36;
Latos Lucja, Na Wzgórzu 30;
Lachnik Zbigniew, Kordeckiego 15;
Winięcka Kwiryna, Kordeckiego 14;
Kostkowski Rajmund, Nowogrodzka 6.

Ktoby znał rodzinę, w której przez niebalstwo lub złą wolę, znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarii parafjalnej.

Umarli

Zybała Gertruda, Kordeckiego 13;
Domalska Władysława, Łokietka 21b;
Przybyłski Edmund, Seminaryjna 9;
Głowacz Czesław, Grunwaldzka 147;
Schenwald Elżbieta, Jackowskiego 36;
Kruszyński, Kordeckiego 25;
Bompalska Małgorzata, Grunwaldzka 112;
Cyran Józef, Wincentego Poła 12;
Główny Stanisław, Zakł. Działonisek;
Paszkieta Michał, Grunwaldzka 30;
Dudek Kazimierz, Grunwaldzka 65;
Solińska Apolonja, Siedlecka 14;
Gryszka Jadwiga, Wysoka 13;
Kruzelówna Stanisława, Lochowo.
Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!



Najlepsze maszyny do pisania
Mały Remington
Dom Handlowy
Stefan Goniszewski, Bydgoszcz
Gdańska 143 - Tel. 433.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 2

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennym: 5 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa
skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.